

Iza Matusiak-Kempa

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6753-167X>

e-mail: iza.matusiak@uwm.edu.pl

Zapis a wymowa samogłosek w gwarach wschodniowarmińskich. Kilka uwag do opowiadań Klemensa Frenszkowskiego

Vocal Writing vs. Pronunciation in Eastern Warmia Dialects.
Some Remarks on Klemens Frenszkowski's Stories

Abstrakt

Celem artykułu jest analiza sposobów notowania wymowy samogłosek w opowiadaniach Klemensa Frenszkowskiego. Bazą materiałową są jego opowiadania stylizowane na mowę mieszkańców wsi leżących we wschodniej części Warmii. Mimo że Frenszkowski deklarował, iż teksty te są napisane gwara, którą posługiwał się od dzieciństwa, jednak ich analiza wskazuje, że skoncentrował się głównie na wiernym oddawaniu przede wszystkim dawnego *a* długiego. Wątpliwości zaś budzą sposoby odnotowywania stosunkowo trudnej do percepcji słuchowej różnicy między tzw. jasnym *e* oraz *e* o podwyższonej artykulacji. Jako kontrowersyjne można także postrzegać w niektórych zapisach oddawanie na piśmie artykulacji samogłosek nosowych. Celem tego opracowania jest więc skonfrontowanie zapisów samogłosek w opowiadaniach Frenszkowskiego z istniejącą wiedzą na temat realizacji samogłosek w gwarach wschodniowarmińskich oraz poświadczonymi ich realizacjami w tekstach gwarowych, a nie stylizowanych na gwara.

Słowa kluczowe: dialekt warmiński, stylizacja gwarowa, wymowa samogłosek, Klemens Frenszkowski

Abstract

This article aims at analysing how the pronunciation of vowels was recorded in Klemens Frenszkowski's short stories. The undertaken research concerns his stories stylised to present the way villagers who lived in eastern Warmia spoke. Admittedly, Frenszkowski declared that the texts were written in the dialect he had used since childhood; however, their analysis shows that he focused mainly on faithfully rendering the old long 'a'. Still, it is uncertain how the difference between the so called *jasne* 'e' (a non-inclined short vowel, as opposed to inclined vowels originating from long vowels with raised articulation) and raised 'e' – relatively difficult to recognise by ear – was reflected in the stories. Moreover, the written representation of the articulation of nasal vowels is also not unequivocal.

The aim of this study is therefore to juxtapose vowel notation in Frenszkowski's short stories with the existing knowledge on vowel realisation in eastern Warmian dialects and their confirmed notation in texts written in dialect, not just stylized to be reminiscent of dialect.

Keywords: Warmia dialect, dialect stylization, vocal pronunciation, Klemens Frenszkowski

Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza sposobów notowania samogłosek w *Opowiadaniach gwarowych*¹ Klemensa Frenszkowskiego². Ponieważ teksty te są stylizowane na mowę mieszkańców wschodnich terenów Warmii, analiza materiału odbywać się będzie przede wszystkim w kontekście wschodnio-warmińskich cech dyferencjalnych. W opracowaniu materiału zostały zastosowane metoda filologiczna i komparatystyczno-kontrastywna. W części

¹ Na zbiór *Opowiadań gwarowych* Frenszkowskiego składają się następujące teksty: *Serce matulki*, *Gróski*, *Student z Reszla*, *Sibi*, *Kośnik ji ziużârka*, *Snerć brunâczki*, *Frajter*, *Chto dłuży wytrzyma*, *Jek gbur majętkârza wyszykowâł*, *Zielonâ granica*, *Żendary*, *Pumpa*, *co sama wodę pumpuje*, *Nigdy zięcy wojny*. *Nie wieder Krieg*, *Tracze*, *Bâjki niebâjki o zil-kach*, *Ło gustach*, *czarach*, *strachach ji duchach na Warniji*, *Stary Antoś gâdâ na kiermasie ło wojne francusko-pruski*, *Dziâd*, *Początki Józwa w szkole*, *Przyzitate nadburmistrza Zül-cha w Łolstynie po plebiscycie*, *Gry w karty na Warniji*, *Mobilizacyjâ*, *Len*. Kilka z wymienionych opowiadań (*Tracze*, *Kosiarz i wiązarka*, *Gróski*, *Śmierć brunaczki*, *Gry w karty*, *Dziad*, *Kto dłużej wytrzyma*) zostało opublikowanych w ogólnopolskiej odmianie języka polskiego w zbiorze opowiadań *Śmierć Brunaczki* opracowanych przez Annę Szyfer i opublikowanych w 1967 r.

² Klemens Frenszkowski urodził się 2 lipca w 1899 r. we wsi Tuławki pod Olsztynem. Jak pisze Jan Chłosta, autor *Śmierci Brunaczki* reprezentował cechy typowego Warmiaka: był pracowity, oszczędny i gościnnie. Z wielkim szacunkiem odnosił się do lokalnych obyczajów. Życie ludności wiejskiej obserwował uważnie, a w samych opowiadaniach można wyczuć sporą dozę czułości do ludzi i ich codziennego życia. Frenszkowski uczęszczał do gimnazjum w Reszlu, w którym nauka odbywała się w języku niemieckim, ale język polski zarówno w odmianie ogólnej, jak i regionalnej opanował bardzo dobrze, o czym świadczy i autobiograficzny *Pamiętnik Warmiaka* (2005), i zbiór opowiadań *Śmierć Brunaczki* (1967), i przygotowywane do wydania *Opowiadania gwarowe*, na które składają się 24 niedługie formy naracyjne, będące podstawą materiałową niniejszych rozważań. Życiorys Frenszkowskiego jest naznaczony ważnymi wydarzeniami, jak I wojna światowa, plebiscyt 11 lipca 1920 r., II wojna światowa i powrót Warmii do Polski. Na ich tle postać autora opowiadań widzimy jako represjonowanego działacza społecznego, pracownika przedwojennej olsztyńskiej poczty, a po 1945 r. osobę zaangażowaną w porządkowanie tego urzędu (Chłosta 1996: 52–55). Kreśląc zaledwie zarys sylwetki Klemensa Frenszkowskiego, w kontekście tego artykułu należy zaznaczyć, że współpracował on z zespołem dialektologów pracujących pod kierunkiem Witolda Doroszewskiego i Haliny Konecznej. Pracowni Dialektologicznej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie Frenszkowski przekazał około 10 tys. wyrazów gwarowych (Pomianowska, Szymczak 1962: 369). W wersji zdigitalizowanej materiały te są przechowywane w kartotece *Słownika gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*. Frenszkowski zmarł 2 czerwca 1964 r. w Olsztynie.

analityczno-materiałowej niniejszego szkicu na podstawie wiedzy dialektologicznej i teksów gwarowych omawia się realizację i zapis poszczególnych samogłosek w utworach Frenszkowskiego. Szczególną uwagę poświęca się sposobom oddawania realizacji samogłosek pochyłonych oraz wymowie i notowaniu samogłosek nosowych, ponieważ ich artykulacja była zróżnicowana w zależności od regionu Warmii. Aby przedstawić jak najpełniejszy wykaz wokalicznych cech fonetycznych i ich obecność w opowiadaniach Frenszkowskiego, przywołuje się także przykłady takich procesów, jak: jotacja samogłoski *i*, utylnienie artykulacji samogłosek *i* oraz *y*, prelabializacja samogłosek tylnych, przejście nagłosowych grup *ja-* w *je-* i *ra-* w *re-*, a także przejścia grupy *-ar-* w *-er-*. Tym ostatnim procesom poświęca się jednak mniejszą uwagę, ponieważ są one typowe zarówno dla wschodniej, jak i zachodniej części Warmii.

Podjmując się analizy językoznawczej opowiadań, należy pamiętać o dwóch kwestiach. Z jednej strony teksty te należy traktować jako stylizowane na gwarę, a nie pisane gwarą (choć sam Frenszkowski nazywa je „opowiadaniem gwarowymi”), a z drugiej strony nie wolno zapomnieć o intencji autora, który pragnął, by opowiadania wzbogacały wiedzę o mowie mieszkańców Warmii i miały tym samym również wartość naukową. We *Wstępie* czytamy:

Zbiór opowiadań zawarty w niniejszej książce jest może pewnego rodzaju wyjątkiem w piśmiennictwie polskim, gdyż opowiadania pisane są wyłącznie gwarą warmińską, czyli dialektem warmińskim, jak określa tę gwarę ks. Walenty Barczewski w swojej pracy *Kiermasy na Warmji* (oryginalna pisownia). Wzbogaci to może słownictwo gwarowe dla celów naukowych ze względu na różnorodność zagadnień tam poruszonych a po drugie pewne znaczenie ma o ile chodzi o ich autentyczność, tym bardziej, że wychowałem się wśród ludu warmińskiego a moim jedynym językiem w moim dzieciństwie i mojej młodości – poza szkołą – był gwarowy język polski, używany na Warmii. [...] W moich opowiadaniach posługiwałem się wyłącznie słownictwem gwarowym oraz zwrotami i układem zdań używanymi na Warmii, starając się przy tym zastosować taką pisownię, by jak najwierniej oddać fonetyczne brzmienie poszczególnych słów.

W świetle przywołanych wyżej deklaracji wolno sądzić, że ambicją Frenszkowskiego była stylizacja całkowita, obejmująca całe teksty, we wszystkich podsystemach języka – fonetyce, fleksji, składni i leksyce (Dubisz 196: 11–26). Gwarą napisane są zarówno teksty dialogów, jak i partie narracyjne. W artykule o ograniczonej objętości nie sposób przyjrzeć się reprezentatywności wykładników typowych dla wszystkich płaszczyzn języka. Uwaga zostanie poświęcona tylko sposobom realizowania i notowania samogłosek.

Przystępując do opisu sposobów notowania form gwarowych (i poniekąd rozstrzygnięć o jakości stylizacji), trzeba jednak pamiętać, że użytkownicy

gwar nierzadko jeden wyraz wymawiają w różnych wariantach. Bywa też tak, że nie we wszystkich formach proces, którego można byłoby się spodziewać, jest realizowany. Takie niekonsekwencje występują także w utworach Frenszkowskiego, np. wyraz *zaraz* zapisuje jako *zara* i jako *zarą*. W niektórych formach można byłoby też oczekiwać odnotowania *a* podwyższonego, a w opowiadaniach widnieją zapisy sugerujące wymowę standardową głoski *a*, np. *zjad*, *pojechał*, ale także *pojechał*, *poczystował*. Bez porównania tekstów pisanych z mówionymi nie można dzisiaj jednoznacznie stwierdzić, czy brak diakrytu nad literą *a* jest przeoczeniem autora, czy też zapisy oddają wymowę wariantywną. Różne sposoby wymawianiowe zauważyły także Halina Koneczna i Wanda Pomianowska (1956: 179) podczas opracowywania *Bajek Warmii i Mazur*, pisząc, że „w mowie jednego informatora można zaobserwować najrozmaitsze typy wymówień”. Obserwacja taka została także zawarta w artykule Pomianowskiej i Szymczaka (1962: 390), por.:

Z faktu, że stopień stabilizacji postaci fonetycznej wyrazu w gwarach jest znacznie mniejszy niż w języku literackim, wynika konieczność uwzględniania polimorfizmu fonetycznego poszczególnych haseł.

Publikacja *Opowiadań gwarowych* i ich opracowanie w perspektywie językoznawczej jest ważne dla pogłębienia wiedzy o zróżnicowaniu gwar warmińskich, które często są odbierane przez pryzmat znanych czytelnikom m.in. *Kiermasów na Warmii* Walentego Barczewskiego (1977), *Słownika warmińskiego* Wiktora Steffena (1984), felietonów Seweryna Pieniężnego publikowanych w okresie międzywojennym w „Gazecie Olsztyńskiej” (1989), książeczek popularyzujących mowę mieszkańców wsi warmińskich, jak np. *Elementarz gwary warmińskiej* Izabeli Lewandowskiej i Edwarda Cyfusa (2012; 2014a; 2014b), *Gawęd warmińskich* (2017)³. Wymienione pozycje reprezentują gwary południowo-zachodniej Warmii z charakterystyczną dla nich obniżoną i rozłożoną wymową przedniej samogłoski nosowej, np. *gamba* [gęba], *ranka* [ręka] i szeroką artykulacją samogłoski *e* przed spółgłoskami nosowymi, np. *dziań* [dzień], *pandza ta krowa* [pędzę tę krowę] (por. Nitsch 1907: 169). Inny typ wymowy w zakresie artykulacji samogłosek nosowych i samogłoski nosowej przed spółgłoską nosową reprezentują analizowane opowiadania.

Zanim zostanie przedstawiona analiza zapisów form gwarowych, warto zwrócić uwagę na świadomość metajęzykową Frenszkowskiego, w świetle której można rozpatrywać wiarygodność zawartych w opowieściach wariantów

³ Wymienione teksty były przedmiotem badań językoznawczych. Na temat stylizacji gwarowej w felietonach S. Pieniężnego i W. Barczewskiego kilka artykułów napisała Maria Biolik (por. Biolik 1999: 7–16; 2000: 5–33; 2017a: 33–43; 2017b: 5–16).

fonetycznych. O sprawnym posługiwaniu się autora opowiadań gwarą można wnosić na podstawie kilku przesłanek. Po pierwsze, gwara była jego pierwszym językiem. Autor *Opowiadań gwarowych* urodził się w rodzinie chłopskiej, w dzieciństwie i wczesnej młodości posługiwał się głównie odmianą regionalną polszczyzny. We *Wstępie* do *Opowiadań* czytamy:

- (1) [...] wychowałem się wśród ludu warmińskiego a moim jedynym językiem w moim dzieciństwie i mojej młodości – poza szkołą – był gwarowy język polski, używany na Warmii.

Po drugie, można przypuszczać, że z uwagi na status społeczny rodziny zdobycie wykształcenia i posługiwanie się polszczyzną literacką lub językiem niemieckim nie oznaczało wyeliminowania gwary z rozmów Frenszkowskiego podczas spotkań z najbliższymi. Po trzecie, autor *Śmierci brunaczki* miał kontakt z językiem mieszkańców wsi, gdy zbierał i objaśniał słownictwo warmińskie. Opowiadania zostały spisane w październiku 1963 r., czyli później niż materiał leksykalny przekazany do Pracowni Dialektologicznej Zakładu Językoznawstwa PAN w Warszawie. Artykuł, w którym odnajdujemy informację o wkładzie Frenszkowskiego w powstawanie planowanego wówczas *Słownika gwar Warmii i Mazur*, został opublikowany w 1962 r. (Pomianowska, Szymczak 1962: 395–396), co oznacza, że podczas pisania opowiadań autor mógł uwzględnić obserwacje językowe pogłębione podczas zbierania i opracowywania leksyki gwarowej.

Mimo że Frenszkowski nie używał znaków alfabetu fonetycznego, to jednak starał się jak najwierniej oddać brzmienie głosek w poszczególnych słowach. Szczególnie uważnie notował różnicę między tzw. jasnym i podwyższonym *a*, które zgodnie z dialektologiczną tradycją notował, stosując specjalny diakryt. W maszynopisie nad literą *a* ręcznie nadpisywał kółeczko. We *Wstępie* do *Opowiadań gwarowych* wskazał wiele zgodnych z wiedzą językoznawczą cech fonetycznych charakterystycznych dla dialektu warmińskiego, a także sformułował następującą deklarację:

- (2) W moich opowiadaniach posługiwałem się wyłącznie słownictwem gwarowym oraz zwrotami i układem zdań używanymi na Warmii, starając się przy tym zastosować taką pisownię, by jak najwierniej oddać brzmienie poszczególnych słów. Usiłowałem sformułować zdania, łączyć je i tak wystylizować – z zachowaniem wszystkich właściwości gwarowych – w ten sposób, by treść opowiadań była jak najbardziej zrozumiała. (*Wstęp*)

1. Artykulacja i notowanie *ǎ*

Kazimierz Nitsch, badając gwary Prus Wschodnich, stwierdził, że staropolskie długie *ǎ* w Prusach Wschodnich mogło być realizowane w trzech wariantach: jako *a*, *ǎ* lub *o*:

Najdawniejszy stan, wyróżniający *ǎ* od *a* jak i od *o*, zachował się na całej Warmii i w środkowo-wschodnich Mazurach: *prawda*, *grubǎ*, przy czym zauważam, że im dalej ku wsch., tym mniej podobne jest *ǎ* do *a*, zaś *a* chyli się ku *e*, dając dźwięk w rodzaju niemieckiego szerokiego *ä*; gdy więc na Warmii słyszy się *prawda*, czasem prawie *prowa*, *bziolo koza*, to na wschodzie raczej *prawda*, pomieszania jednak tych dwóch dźwięków nie ma. (Nitsch 1907: 168)

We *Wstępie* do *Opowiadań...* Frenszkowski tłumaczy, że dźwięk, który oznacza grafemem *ǎ*, brzmi podobnie jak nagłos w wyrazach *auto*, *autor*. Zastrzega przy tym, że nie słychać w tym połączeniu „ł” (niezgłoskotowiczego *ɥ*). O wymowie głoski *ǎ* pisze tak: „jadę to jaude, wymawiane jednak nie jak jaulde”. Przywołany opis wymowy podwyższonego *a* jako *au* mógłby sugerować wymowę dyftongiczną, jednak jak wskazują i analizy Nitscha na Warmii, i gwarowe poświadczenia tekstowe, taka realizacja na tych terenach nie występowała. Można więc sądzić, że Frenszkowski słyszał dźwięk podwyższony realizowany przy zaokrągleniu warg modyfikujących dźwięk i powodujących jego labializację w końcowej fazie artykulacji, jednakże nie było to takie zaokrąglenie warg jak w przypadku nagłosowych samogłosek szeregu tylnego. Ten ostatni proces Frenszkowski zapisywał za pomocą litery *ł* (np. *ługościć*).

Wymowa i percepcja *ǎ* wymawianego w taki sposób, jak opisuje autor analizowanych opowiadań, dowodzi jego dużej wrażliwości słuchowej, a poczynione uwagi należy uznać za poprawne. Opisując we *Wstępie* brzmienie tej głoski, Frenszkowski polemizuje z tymi autorami, którzy pochylone *a* zapisują za pomocą litery *o* i przestrzega, że taki zwyczaj może prowadzić do nieporozumień. Tym samym autor potwierdza, że jest świadomy wartości fonologicznej samogłosek. Wspierając się przykładami wymowy takich wyrazów jak *łacha* ‘gruby kij, laga’ i *locha* ‘maciora’⁴, wskazuje opozycję fonologiczną [ǎ] i [o], dowodząc, że fonemy te nie powinny być realizowane za pomocą tych samych dźwięków.

Zaznaczanie podwyższonej artykulacji samogłoski *a* występuje w analizowanych opowiadaniach dość konsekwentnie. Można sądzić, że pominięcie diakrytu nad *a* w tych formach, kiedy *ǎ* było notowane w innych kontekstach, wynika z przeoczenia. Ścieśnienie *a* Frenszkowski zauważał w nagłosie, śródgłosie

⁴ Wyraz *locha* w gwarach warmińskich miał też znaczenie ‘loch, więzienie’ (Steffen 1984: 76).

i wygłosie, przy czym najczęściej można je zaobserwować w części śródgłosowej i wygłosowej, co potwierdzają liczne przykłady wynotowane z analizowanych opowiadań. Podobne ustalenia poczyniła Maria Biolik, analizując materiał językowy z różnych części Warmii (Biolik 2014: 51). Grafem *ǫ* Frenszkowski stosował konsekwentnie w następujących klasach wyrazów:

a) w czasie przeszłym czasowników w 1. i 3. os. lp. Ze względu na to, że narracja opowiadań jest prowadzona w 3. os., to formy te przeważają nad innymi formami fleksyjnymi czasowników, które pojawiają się tylko w dialogach: *dostał* [dostał], *zjadł* [zjadł], *pisiał* [pisał], *objął* [objął], *wolał* [wołał], *odpowiedział* [odpowiedział], *poleciał* [poleciał], *widział* [widział], *pocieszał* [pocieszał], *pomyślałem* [pomyślałem], *wstał* [wstał], por.:

(3) Dziwnem wtedy jekoś łokiem **spojrział**⁵ na ną, wstał **wyprostował** się ji zaczął chodzić po jizbzie a łona czekała, co łon też łodpozie, aż nareszcie się **łodezwiał**. (*Gróski*)

b) w czasownikach 3. os. czasu teraźniejszego czasowników z I grupy tematowej (czasowników z przyrostkiem tematowym *-a-*) oraz czasownika *mieć*, np.: *bywã* [bywa], *wołã* [woła], *gãdã* [gada], *mã* [ma], por.:

(4) Aż tu jenego dna przulatuje jeno z ji dzieci, co stojało za stodołą ji wygladało na bryftregra, ji **wołã**. (*Serce matulki*)

c) w przymiotnikach, zaimkach przymiotnikowych rodzaju żeńskiego oraz nazwiskach typu przymiotnikowego zakończonych na *-a*, np.: *Kurowskã* [Kurowska], *zamyślona* [zamyślona], *łżejszã* [łżejsza], por.:

(5) Po wydraszowanu przysła trochę **łżejszã** robota, bo terã zbierali ji przesusowali słomę. (*Tracze*)

d) w przyrostku tematowym form trybu rozkazującego czasowników, np. *łuzijãj się* [uwijaj się], *trzymãj* [trzymaj], *podãj* [podaj], np.:

(6) Łod powietrza, głodu, łogna ji wojny **zachowãj** nas Panie. (*Mobilizacyjã*)

e) w tematach odmiennych części mowy, np. *łobãczuł* [zobaczył], *spãłuł* [spalił], *przykłãdała* [przykładała], *prãwda* [prawda], *przyjãcielstwa* [przyjaćielstwa], *nienãłožny* [nienależny], *jãjkami* [jajkami], *nãsz* [nasz], *żãł* [żał], por.:

(7) Nieziedã co w tem **prãwda** a co bajka. Choc na pewno niejene takie **gãdki** ło nech to bajki abo też trochę dolożyli czy też **przejenãczyli**. (*Bãjki niebãjki o zilkach*)

f) w przedrostku tworzącym stopień najwyższy przymiotników i przysłówków, np.: *nãwyzý* [najwyżej], *nãziency* [najwięcej], *nãmni* [najmniej], np.:

⁵ Wszystkie pogrubienia czcionki w cytatach zostały wprowadzone przeze mnie.

- (8) Latem wychodził nieraz do Zalesia (2 km łód Watemborka) ji tam go ludzie zidzieli, jek **nąziency** sam spacerował po lesie – **nąziency** nad jeziorem. (*Sibi*)
- g) w nieodmiennych częściach mowy, np. *zarå* [zaraz], *nå* [na], *terå* [teraz], por.:
- (9) **Zarå** po wejściu po jeni strone pod samem dachem zidać buło taki kufer – skrzyna – z takim kunsztownie kutem szlosem z żelaza ji kunsztownemi malozidłami na przedni strone. (*Kośnik ji ziużårka*)

2. Artykulacja i notowanie *é*

Interesujące obserwacje przynosi analiza sposobów notowania *e* ścięśnionego, które na Warmii było wymawiane jako dźwięk pośredni między *e* a *y/i* (Biolik 2014: 58–60; por. Basara 1987: 27–28). Jak pokażą przywołane poniżej przykłady, w opowiadaniach Frenszkowskiego w zależności od sąsiedztwa fonetycznego lub klasy gramatycznej wyrazów samogłoska ta jest zapisywana jako *e* lub *i/y*. Podwyższony wariant samogłoski *e* Frenszkowski odnotował w następujących klasach gramatycznych wyrazów:

- a) w wygłosie bezokoliczników czasowników zakończonych na *-eć* po spółgłoskach miękkich lub historycznie miękkich autor opowiadań konsekwentnie zapisuje jako *-ić*, co potwierdzają następujące przykłady: *myślić*, *siedzić*, *doziedzić się*, *pomyślić*, *poziedzić*, *wypoziedzić*, *wspomnić*, *zidzić*, *rozumnić*, *lecić*, *bolić*, por.:
- (10) Dopsieru, jek się na nebbie mnesiąc pokåżåł, ulzuło ji kone poszły rażno dali. Jek trochę **pomyślić**, låtwa się domyslić, låczego jem się zdawało, co stoja w mnejsecu. (*Ło gusłach, czarach, strachach ji duchach na Warniji*)
- b) w zakończeniach przymiotników, liczebników porządkowych, zaimków przymiotnikowych rodzaju żeńskiego w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku liczby pojedynczej, w których dawne *ē* uległo podwyższeniu i kontrakcji (*-ej > -yj / -ij > -y / -i*), np. *psiąty* [piątęj], *łósmny* [ósmęj], *ji ji podåł ze słowami* [i jej podåł ze słowami], por.:
- (11) Dzień przed tą jego psierszą rezą psierzyny skręcili ji włożyli do worków, a resztę do kuferka, bo już na drugi dzień ło godz. **psiąty** mneli wstać, coby zdżyć na cug, co łodchodził ło pól do **łósmny**. (*Student z Reszla*)
- c) w przysłówkach w stopniu wyższym i najwyższym, np. *nåmni* [najmniej], *zięcy* [więcej], *dali* [dalej], *nåziency* [najwięcej], np.:
- (12) Kila trasiuło go w prawå rękę, pårę pod zebra a jena w nos, ale były tlo nie gęboko a **nåzięcy** pod skórå, jek psisåł. (*Serce matulki*)

Ciekawe wydaje się, że Frenszkowski nie zaznaczał podwyższenia samogłoski *e* w tych formach przypadków zależnych przymiotników, liczebników porządkowych i zaimków rodzaju męskiego i nijakiego, w których głoska *ta*, podobnie jak w formach rodzaju żeńskiego, pochodziła z *e* długiego powstałego w wyniku kontrakcji. W opowiadaniach spotykamy np. następujące zapisy: *trzeciego, szesnastego, takiego, drugiego, dziesiątego, naszego, dobrego*. W tego rodzaju formach również można byłoby się spodziewać wymowy podwyższonej, czyli *trzecigo, szestastygo, takigo*, por.:

- (13) Pochodził z mnasta Wâtemborka ji chto zie, czy lu nego tak samo jek jenszem dzieciom polskiem w młodości nie mneszało się to mnemnekie „sich” ji bez to nazywali go z **łacinskiego** „sibi”, boć polskie „się” a mnemnekie „sich” to po łacine „sibi”. (*Sibi*)

Dla porównania warto przywołać inne poświadczenia realizacji *e* podwyższonego pochodzące ze wschodniej Warmii. W tekście zanotowanym przez W. Steffena w Stenclewie (zamieszczonym w *Wyborze tekstów gwarowych* K. Nitscha) głoskę tę zaznaczano jako podwyższoną w końcówkach fleksyjnych takich form jak np. *tamtęgo, uónęgo* (Nitsch 1968: 326). W bajce *O złotym warkoczu* opowiedzianej w tej samej wsi również odnotowano *e* podwyższone. Było ono odnotowane jako *y* lub *é*, np. *“od chrszesnygo, jenęgo razu, z tygo*, ale w tym samym tekście zdarzają się także zapisy wskazujące na wymowę ogólnopolską kontynuantu dawnego *ē*, np. *jakiego lekarstwa* (Koneczna, Pomianowska 1956: 73–74). Na podstawie wymienionych zapisów można wyciągnąć wniosek, że wymowa dawnego *ē* w wyrazach o odmianie przymiotnikowej w rodzaju męskim w połowie XX w. była chwiejna i odmiennie realizowana nie tylko przez różnych informatorów, lecz także w mowie tej samej osoby.

W swoich opowiadaniach Frenszkowski konsekwentnie notował podwyższone *e* występujące w przeczeniu *nie* przed czasownikami z nagłosowym *m*- (por. Biolik 2014: 65). Powodem ścieśnienia *e* jest w tym przypadku przycięcie artykulatorów do wymówienia spółgłoski nosowej, czyli wcześniejsze opuszczenie podniebienia miękkiego, powodujące zwężenie otwarcia jamy ustnej już podczas realizacji *e*. Podwyższony wariant wymowy *e* w przeczeniu *nie* dokumentują następujące liczne poświadczenia tekstowe, np.: *ni mająq* [nie mają], *ni ma* [nie ma], *ni mnął* [nie miał], *ni mógiem* [nie mogłem], por.:

- (14) Musieli też jić na wojnę Polaki, z Rusiji, Austryji ji Mnemców, ale **ni mneli** się bzić ło swoje tło ło cudze. (*Mobilizacyjã*)

Przed innymi czasownikami, z nagłosową spółgłoską inną niż nosowa, podobnie jak w dialekcie mazowieckim, występuje przeczenie *nie* brzmiące jak w języku ogólnym, np. *nie rozumneli, nie ruszuł, nie łudało, nie słuchać*,

nie dba, nie słuchał. W standardowej wersji fonetycznej morfem *nie* występuje także w funkcji przedrostka, np. *niezięcy, niejeno, nieraz, niedaleko, niezależnych*.

Jako formę wyjątkową z podwyższonym *e* do *i* w temacie fleksyjnym należy potraktować zanotowaną przez Frenszkowskiego formę *liwa* (lewa). Wielokrotnie zaś używane formy *chlew, chlewa*, które w gwarach mazowieckich i wielkopolskich również mają podwyższoną realizację *e*, kontynuującą długie staropolskie \bar{e} , autor zapisuje w sposób oddający wymowę zgodną z normą ogólną.

3. Realizacja samogłosek nosowych i grup *oN, eN*

W gwarach warmińskich istniały różnice wymawianiowe w zakresie realizacji samogłosek nosowych. W gwarach zachodniowarmińskich dla samogłoski nosowej ϵ przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi i zwarto-szczelinowymi charakterystyczna była wymowa rozłożona i obniżona, np. *zamby* [zęby], *pendza* [pędzę]. W północno-zachodniej części Warmii K. Nitsch zaobserwował wymowę typu *gajśi* [gęsi], *gajsty* [gęsty], *jajzyk* [język], *ciajżko* [ciężko]. W gwarach wschodniowarmińskich samogłoska ϵ przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi i zwarto-szczelinowymi najczęściej była realizowana jako rozłożona i podwyższona, np. *zémby, psiéńć* (Nitsch 1907: 169). Te ważne i jednocześnie dość łatwe w percepcji słuchowej różnice wymawianiowe między niską i rozłożoną a rozłożoną lub podwyższoną i rozłożoną realizacją samogłoski ϵ spowodowały, że Frenszkowski za Walentym Barczewskim (1977: 74–77) dzielił Warmię na „a” dialekt i „e” dialekt. We *Wstępie do Opowiadań...* na temat wymowy samogłosek nosowych autor wypowiada się następująco:

- (15) Na Warmii istnieją zasadniczo dwa prądy wymowy, które Ks. W. Barczewski w Kiermasach nazwał „a” i „e” dialektem. Poza tym istnieje szereg miejscowości w mieszanym dialekcie. W ogóle da się zauważyć, że różnice stopniowo się zacierają. Tak zwanym „a” dialektem polegającym na odmiennej wymowie samogłoski „e” i „ę” jak „a” posługuje się przeważnie ludność miejscowości położonych na południe i zachód od Olsztyna [...]. „E” dialektem posługuje się ludność zamieszkała w Olsztynie, miejscowościach położonych w północnej części powiatu olsztyńskiego (w stronę Barczewa), w samym Barczewie oraz mieście Biskupcu i jego okolicach. Tam przeważnie to „e” jest prawidłowo wymawiane jak *będziewa, pamnęc, przędę, się*. W tej odmianie gwary warmińskiej pisane są opowiadania zawarte w tej książce. (*Wstęp*)

Odnosząc się do powyższego cytatu, należy dodać, że samogłoski ustne przed spółgłoskami nosowymi wymawiane były analogicznie do samogłosek nosowych jako niepodwyższone lub obniżone tylko w określonych warunkach

fonetycznych, czego szczegółowo Frenszkowski nie omawia. Autor *Opowiadań gwarowych* jako niejęzykoznawca nie dostrzegając także, że samogłoska nosowa rozkłada się *de facto* na dwie głoski, tj. samogłoskę ustną i spółgłoskę nosową. Trudno wymagać od niego fachowej analizy procesów fonetycznych, z użyciem odpowiednich terminów, jednak wyrazy typu *bochan* [bochen], *ziancy* [więcej], *krancić* [kręcić], które wymienił jako dowody istnienia „a” dialektu, są dobrane prawidłowo. W przykładach można wskazać regularnie działające reguły wymawianiowe, czyli rozłożoną i obniżoną realizację przedniej samogłoski nosowej, spotykaną także w niektórych gwarach mazowieckich (por. Dejna 1973: 244–245).

Klemens Frenszkowski o sposobie wymawiania tylnej samogłoski nosowej w jednym miejscu pisze, że brzmi ona jako *on*, a w innym – zauważa, że *q* jest wymawiane jak *u* i podaje przykłady wymowy alternatywnej wyrazów takich, jak np. *wusy/wujsy* [wąsy], *guski/gujski* [gąski], *gusior/gunsior* [gąsior]. Analiza opowiadań wskazuje, że odnosowiona i podwyższona artykulacja *q* występuje przed spółgłoskami szczelinowymi. W opowiadaniach realizacja ta obejmuje stosunkowo niewielką grupę leksemów, do których należą: *wusy*, *ksiużki*, *łobwuchać*, *wziuć*, *trzuć się* por.:

- (16) Szarnowski mało gadał tło przywtarzał ji łód czasu do czasu sobzie **wusy** podkręcał. (*Gróski*);
- (17) Dopsieru, jek przyjechał na ferje do domu zapytał się łójczulka ji ten mu poziedziął, co to Polak, co **ksiuszki** psisze. (*Student z Reszła*)

Inne słowa zawierające tylną samogłoskę nosową występującą przed spółgłoskami szczelinowymi są przez Frenszkowskiego zapisywane w sposób sugerujący ich artykulację rozłożoną i podwyższoną. Z analizowanych tekstów wynotowano następujące przykłady takich realizacji: *siujsiedztsie* [sąsiedztwie], *siujsiekami* [sąsiekami], *sujsiedni* [sąsiedni], *wujski* [wąski], *zsiujzãł* [związał], *ziujzãrka* [wiązarka], *przyziujzany* [przywiązany], por.:

- (18) Edart poszed bydło napojic ji przelobdzować a potem mnãł jić do swojego znamjoma w **siujsiedztsie**. (*Kośnik ji zsiujzãrka*);
- (19) Na sobzie mnãła długi prazie do ziemni sięgający kitel, **wujski** w pasie a szeroki na dole, ji luźny kabãt z barchanu zapnety pod szyją na haftkę. (*Kośnik ji zsiujzãrka*)

W *Opowiadaniach gwarowych* samogłoska *q* w wygłosie i przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi i zwarto-szczelinowymi zapisywana jest w sposób oddający jej wymowę zgodną z normą ogólnopolską, np.: *mãdrzejszech* [mądrzejszych], *łurząd* [urząd], *krzãtała*, *wyglãdało*, *złotã i srebrnã farbã*. Dla porównania warto wspomnieć, że zapis tylnej samogłoski nosowej przez *q* oraz w postaci

rozłożonej znajdujemy w opowiadaniu *O górze zamczystej* pochodzącym ze wsi Najdymowo w powiecie reszelskim, czyli terenu wschodniej Warmii:

- (20) To był Otto **Wondolków** i mój **mąż**. To mocno duży **wądół**, séroki, uz wikopali i przszizli tamuj. (Koneczna, Pomianowska 1956: 105)

Zapisy słów zawierających przednią samogłoską nosową najczęściej oddają jej realizację taką, jaką znamy z odmiany literackiej języka polskiego. Frenszkowski takie formy, jak np. *napiję, na drogę, katedrę, garnęły, miesiący, dziesiątym, zamknięty* zapisuje odpowiednio w następujący sposób: *napsiję, na drogę, katedrę, gębę, garnęły, mnesięcy, dziezędziesiątem, zamknęty*. Ponownie dla porównania warto wspomnieć, że w innych tekstach z terenu Warmii, np. w *Legendzie o św. Krzysztofie*, zanotowanej w dawnym powiecie reszelskim, widnieją różne warianty wymowy *ę*. W formie *byndziesz* zanotowano rozłożenie i podwyższenie artykulacji samogłoski *ę*, a z kolei forma *śwęty* sugeruje jej wymowę standardową (Koneczna, Pomianowska 1956: 99).

Opowiadania Frenszkowskiego dokumentują dwa typy wymowy samogłoski *ę* przed spółgłoskami szczelinowymi, tj. rozłożoną (*ę > ej*) oraz zdenazalizowaną (*ę > e*). Wymowę rozłożoną na *e* i półsamogłoskę *j* potwierdzają formy: *czejsto* [często], *gejsty* [gęsty], *czejsszã* [cięższa], *tejskno* [tęskno], *tejsknota* [tęsknota], *czejszko* [ciężko], *czejstowali* [częstowali], *zgejstła* [zgęstła], por.:

- (21) Aleć ci się nie dziwuję, boć ja choca żem cię pocieszał, też **czejsto** ło tem myślałem. Na tera sobzie trochę łodpoczne ji może potem dostane łurlop, boć to już wnetki rok, jek go wzięli, a jeszcze łurlopu ni mnał. Łon młody to mu się wnetki zagoji. (*Serce matulki*)

Podobny sposób zapisu *ę* przed spółgłoskami szczelinowymi znajdziemy także w *Bajkach Warmii i Mazur. W Legendzie o św. Krzysztofie* zanotowanej we wsi Rasząg w formie *ciężki* notuje się nie tylko rozłożoną wymowę samogłoski *ę* przed *sz*, lecz także jej artykulację podwyższoną, por.:

- (22) Ale, dziecie, coś ty za **ciężski**. Jo tylu ludzi niós, a takie **ciężskie** nie byli, jek ty dziecie. (Koneczna, Pomianowska 1956: 99)

Wymowa odnosowiona realizowana była w takich formach, jak np.: *po-czestować* [poczęstować], *czeńć* [część], *szczęście* [szczęście], *teskno* [tęskno], *galeziach* [gałęziach], por.:

- (23) Ji tak **szczęście** mnąłem, bo jonego żołnierza co buł trochę dali łodemne to dycht rozderło a jã jem dostał łod ty kuli tło z jeni strony szplitry. (*Serce matulki*)

Wpływ na realizację samogłosek ustnych mają następujące po nich spółgłoski nosowe. W opowiadaniach Frenszkowskiego widnieją zapisy sugerujące, że prawostronne sąsiedztwo spółgłosek nosowych miało wpływ na realizację tylko nielicznych słów. Wynotowano tylko nieliczne formy

dokumentujące podwyższenie artykulacji samogłoski *o* przed spółgłoskami nosowymi (*oN > óN / uN*). Do grupy tej należą: *kóńec, kóncu, łukónczyć, kónczuła, skónczyli, zakónczy, stróny, strónę, strónami, pumpa, pumpować, plónowało, kartunami, rundelki*, por.:

- (24) Jek to się **skónczuło**, zaprowadzili jech do klasy, gdzie łodbuł się eksamen. (*Student z Reszla*)

Podobnej realizacji można byłoby się spodziewać także w innych wyrazach, w których autor nie zaznaczył wymowy odbiegającej od wymowy ogólnopolskiej, np.: *gromady, położona, wplecione, postaziony, zawstydzony, przyniesione, słomki*, por.:

- (25) Coś tam pod nosem jeszcze marczzał, ale już mu się odechciało dali szukać ji **zawstydzony** poszed do domu. (*Żenrary*)

4. Realizacja nagłosowych grup *ra- > re-, ja- > je-*

Na Warmii, podobnie jak w innych gwarach północnej Polski, nagłosowe grupy *ja-, ra-* przechodzą w *je-, re-*. Proces przejścia nagłosowej grupy *ra- > re-* dokumentują następujące wyrazy wynotowane z opowiadań Frenszkowskiego: *redzić* [radzić], *reno* [rano], *reda* [rada], *redzi* [radzi]. Warto podkreślić, że derywaty prefiksalne od form z nagłosowym gwarowym *re-* również je zachowują, por. *łuredzili, poredzili, zrenka*, por.:

- (26) **Poredzili się** późni kowála, bo jekoś długo ni mogli się ujednać. Jeden chciał, drugi nie. (*Pumpa co sama wodę pumpuje*)
- (27) Potem w zimę już łód **zrenka** we trzech abo szterech – nieráz łód czwarty godziny – przy lichtarni draszowali cepami. (*Tracze*)

Przejście nagłosowych grup *ja- w je-* utrwalone jest w takich wyrazach, jak np.: *jeskółka, jegody, jek, jebko, jebłonka, jeka, jekoś, jekiegoś*, np.:

- (28) Las buł na gbura dużem bogactwem, bo to kiedajsz ji drzewo w nem palili nã węgiel, **jegody** ji pilcki zbierali, torf w nem kopali, bo tam nãziency go buło, szyszki na gnój zbierali ji mają drzewo na łopalkę ji do budówki. (*Tracze*)

5. Przejście grupy *-ar- w -er-*

W gwarach warmińskich zachodził proces przejścia grupy *-ar- > -er-*. Proces jest był znamieny przede wszystkim dla gwar mazowieckich⁶, pod których silnym wpływem pozostawały gwary dawnych Prus Wschodnich.

⁶ Grupa głoskowa *-ar-* ma różną genezę. Może pochodzić z rozwoju miękkiego sonantu *r* lub z grup metatezy *TorT*. K. Dejna proces przejścia *-ar-* w *-er-* w śródgłosie wyrazów wskazuje

Opowiadania Frenszkowskiego utrwalają następujące warianty gwarowe: *łobter* [obtarł], *źercie* [żarcie], *łopercie* [oparcie], *łuder* [udarł], *łodperła* [odparła], *der* [darł], *wyder* [wydarł], *wyderła* [wydarła], por.:

(29) *Źercie* nosiła jem w takiech szkopkach do świnąka ji tam wiała do koryta. (*Serce Matulki*)

6. Realizacja samogłosek *i*, *y*

Ludność z Mazowsza przybyła na Warmię przyniosła ze sobą wyraźną jotację samogłoski *i*. Z poprzedzaniem tej samogłoski protetycznym półsamogłoskowym *j* mamy w gwarach warmińskich do czynienia we wszystkich pozycjach wyrazu (por. Biolik 2014: 65). Proces ten dokumentują następujące przykładowe formy: *ji* (*i*), *ji* (*jej*), *jizbie* (*izbie*), *jiść* (*iść*). Jotację w śródgłosie wyrazów dokumentują następujące formy: *zagojiły*, *rozmajicie*, *rozmajite*, *napojić*, *rajić*, *chojiny*, por.:

(30) Aż rąz, kiedy znowu mu chtoś zaczął **rajić**, mnął tego dość ji poziedziął, co łon jenszy nie chce, tło Roząlkę. (*Gróski*)

W końcowej części wyrazu Frenszkowski notował konsekwentnie następujące formy:

- a) w 3 os. czasowników czasu teraźniejszego i przyszłego: *zagoji*, *boji*;
- b) w zaimkach przymiotnikowych rodzaju żeńskiego, w których wygłosowe *-i* powstało w wyniku podwyższenia *e* i kontrakcji (*-ej > -yj / ij > -y, -i*), np. *swoji*, *moji*, por.:

(31) Potem łodpsiałem mu bacherek ji wlałem mu z **moji** feldflaszy trochę wody do psicia. (*Stary Antos gądã na kiermasie ło wojne francusko-pruski*)

Analizując sposób realizacji samogłosek *i*, *y* w gwarach warmińskich, należy także wskazać na ich utylnienie przed wygłosowym *ł*. Najczęściej sytuacja ta ma miejsce w formach czasu przeszłego czasowników zakończonych w bezokoliczniku na *-ić*. K. Nitsch (1907: 170) proces ten postrzegał jako uzasadniony fonetycznie w tych kontekstach, gdy samogłoski *i*, *y* należały do tej samej sylaby, co następujące po nich *ł* (niezgłoskotwórcze *ʌ*). Na Warmii dodatkowo uwagę zwracają również realizacje typu *szuła* [szyła], *psiuła* [piła], *buła* [była], *traciuła* [traciła], *móziuła* [mówiła], *włozuła* [włożyła], *doskoczula* [doskoczyła], w których pierwotne *i*, *y* nie należą do sylaby, w której występuje następujące po nich *ł*.

jako typowy dla gwar północno-wschodnich. Por.: „W odniesieniu do Mazowsza możemy mówić, że w gwarach tej dzielnicy *ar* przeszło – jak i w innych pozycjach – w *ár* z przednią samogłoską, która przed *r* zbliżyła się jeszcze bardziej przed *e*, identyfikując się przez to z *r*” (Dejna 1973: 165).

Nitsch formy te interpretuje jako powstałe przez analogię do form męskich typu *buł*. W opowiadaniach Frenszkowskiego wymienione formy czasowników występują w liczbie pojedynczej czasu przeszłego czasowników w rodzaju męskim, żeńskim, a także w liczbie mnogiej czasu przeszłego czasowników niemęskoosobowych. Te ostatnie we wszystkich opowiadaniach mają tylko jedenaście poświadczeń tekstowych (9 – *buły*, 1 – *spuściuły*, 1 – *łostaziuły*), por.:

(32) Dopsieru za siłę pierszy **przemóziuł** Józef (*Zielonã granica*)

(33) Krafczka **poszuła** nãspy, powłoki ji płachtę, w mneście kupsili mu jeszcze kila pokoszulków, kolnierzyków, unteruzów, łoblekę, pierszy w jego życiu szlips ji kufer. (*Student z Reszla*)

(34) Dzieci ani łoka nie **spuściuły** z matulki tło słuchały. (*Dziãd*)

Omawiając realizację samogłosek *i* oraz *y*, należy też zwrócić uwagę na obniżoną ich artykulację do *e* w końcówkach miejscownika i narzędnika wyrazów o odmianie przymiotnikowej (por. Dejna 1973: 149–153). Często w tekstach Frenszkowskiego reprezentowane są zaimki: *nem* (*niem* < *nim*); *nemi* (*niemi* < *nimi*); *jenem* (*jednem* < *jednym*); *przednem* (*przedniem* < *przednim*); *drugiem*; *pewnem*, *wystraszonem głosem*, *jenem haustem*, por.:

(35) **Niejenem** to po polsku podpozieduwali, co mają łodpoziedzić. (*Początki Józwa w szkole*)

7. Prelabializacja samogłosek szeregu tylnego

Istotną właściwością wymowy samogłosek w gwarach warmińskich jest labializacja samogłosek szeregu tylnego. Zatarcie różnicy w wymowie między niezgłoskotwórczym *u* i pierwotnie przedniojęzykowo-zębowym *ł* spowodowało zapewne, że Frenszkowski zdecydował się labializację samogłosek szeregu tylnego oddawać za pomocą litery *ł*. Tak więc na Warmii wyrazy typu *okno*, *ucho* wymawiano jako *łokno* [okno], *łucho* [ucho], *łoblec* [oblec], *ło* [o], *łon* [on], *łogrodu* [ogrodu], *łobmywała* [obmywała], *łobzijała* [objijała], *łodpoziedziãł* [odpowiedziãł], *łotworzyły* [otworzyły], *łojczulek* [ojczulek], *łudała* [udała], *łoprowãdzãł* [odprowãdzał], *łobejrzeli* [obejrzeli], por.:

(36) Kiedy tam zaszli, znowu buty **łoblekli**, ale bez paczów tło na przyboś, boć trochę nierażno jem buło wejść tam boso jek jekieś wędrowce. (*Zielonã granica*)

Zakończenie

Opowiadania gwarowe napisane przez Warmiaka obdarzonego dużą wrażliwością językową i wyposażonego w spory zasób wiedzy językoznawczej są bardzo cennym materiałem do badań dialektologicznych. Poza stosowaniem typowej dla Warmii leksyki Frenszkowski wiernie oddał charakterystyczną dla regionu wymowę głosek. Dialektyzację tekstów w zakresie wymowy samogłosek należy uznać za udaną. Analizowane teksty dokumentują autentyczne cechy fonetyczne typowe dla mowy mieszkańców Warmii. Frenszkowski w swych opowiadaniach poświadczył wszystkie istotne procesy dotyczące cech wokalicznych, co pozwala analizowane teksty traktować jako cenne źródła do badań dialektologicznych, wzbogacające wiedzę o mowie starszych pokoleń mieszkańców Warmii. Fakultatywne realizacje, zwłaszcza w zakresie realizacji samogłosek nosowych, nie świadczą o słabej znajomości gwary czy też jej niedoskonałym wykorzystaniu w tekstach opowiadań. Mimo że w kilku miejscach zasadne byłoby zgłoszenie wątpliwości, czy rzeczywiście w czasie, w którym pisane były opowiadania, można było usłyszeć ogólnopolskie realizacje niektórych głosek (np. przedniej samogłoski nosowej), to jednak trzeba pamiętać, że gwary były i są odmianami żywymi, podlegającymi zarówno wpływowi gwar sąsiednich, jak i odmiany literackiej.

Na koniec warto także podkreślić, że Klemens Frenszkowski nie tylko był użytkownikiem gwary, lecz także dysponował sporą świadomością metajęzykową. Ponieważ nie miał przygotowania filologicznego, to swe obserwacje językowe opisywał własnymi słowami, które językoznawca potrafi zinterpretować, nazwać i połączyć z odpowiednimi procesami gwarowymi i historycznojęzykowymi.

Literatura

Źródło

Frenszkowski K.: *Opowiadania gwarowe* (maszynopis wypożyczony przez rodzinę Klemensa Frenszkowskiego dr hab. Izabeli Lewandowskiej, prof. UWM).

Opracowania

- Barczewski W. (1977): *Kiermasy na Warmii i inne pisma wybrane*. Wydał i wstępem poprzedził W. Ogrodziński. Olsztyn.
- Basara A. (1987): *Charakterystyka fonetyczna gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*. [W:] *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*. T. I: A-Ć. Red. Z. Stamirowska. Wrocław.
- Biolik M. (1999): *Fonetyczne wykładniki stylizacji gwarowej w felietonach Seweryna Pięknego „Kuba spod Wartemborka gada”*. „Prace Językoznawcze” I, s. 7–16.
- Biolik M. (2000): *Zapożyczenia z języka niemieckiego w tekstach stylizowanych na gwary warmińską (na podstawie felietonów drukowanych w „Gazecie Olsztyńskiej” w latach 1925–1939)*. „Prace Językoznawcze” II, s. 5–33.

- Biolik M. (2014): *Dialekt warmiński. Fonetyka i fonologia*. Olsztyn.
- Biolik M. (2017a): *Cechy fonetyczne gwary warmińskiej w „Kiermasach na Warmii” Walentego Barczewskiego*. [W:] *Socjolekt-idiolekt-idiostyl. Historia i współczesność*. Red. U. Sokólska. Białystok, s. 33–43.
- Biolik M. (2017b): *Elementarz gwary warmińskiej jako pomoc dydaktyczna w kształceniu logopedów*. „Prace Językoznawcze” XIX/1, s. 5–16.
- Chłosta J. (1996): *Znani i nieznanzi olsztyniacy XIX i XX wieku. Bekannte und unbekante Allensteiner des 19. und 20. Jahrhunderts*. Tłumaczenie na język niemiecki E. Derecka. Olsztyn.
- Cyfus E. (2017): *Gawędy warmińskie*. Olsztyn.
- Dejna K. (1973): *Dialekty polskie*. Wrocław.
- Dubisz S. (1996): *O stylizacji językowej*. „Język Artystyczny” 10, s. 11–23.
- Frenszkowski K. (1967): *Śmierć Brunaczki. Opowiadania*. Olsztyn.
- Frenszkowski K. (2005): *Pamiętnik Warmiaka*. Wstęp i opracowanie J. Chłosta. Olsztyn.
- Koneczna H., Pomianowska W. (red.) (1956): *Bajki Warmii i Mazur*. Warszawa.
- Lewandowska I., Cyfus E. (2012): *Elementarz gwary warmińskiej. Rodzina, dom, zagroda*. Barczewo.
- Lewandowska I., Cyfus E. (2014a): *Elementarz gwary warmińskiej. Cztery pory roku*. Barczewo.
- Lewandowska I., Cyfus E. (2014b): *Elementarz gwary warmińskiej. Wierzenia, zwyczaje, obrzędy*. Barczewo.
- Nitsch K. (1907): *Charakterystyka dialektów polskich w Prusiech Wschodnich*. „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”. R. 14, s. 167–183, online: <<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/7337/edition/11812/content>>, dostęp: 15.07.2024.
- Nitsch K. (1957): *Dialekty języka polskiego z 3 mapami*. Wrocław–Kraków.
- Nitsch K. (1968): *Wybór tekstów gwarowych*. Warszawa.
- Pieniężny S. (1989): *Kuba spod Wartemborka gada. Felietony Seweryna Pieniężnego drukowane w „Gazecie Olsztyńskiej”*. Oprac. J. Chłosta. Olsztyn.
- Pomianowska W., Szymczak M. (1962): *Z prac nad słownikiem gwar Warmii i Mazur*. „Poradnik Językowy” z. 9–10, s. 387–399.
- Steffen W. (1984): *Słownik warmiński*. Wrocław.

